MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Nr.71. Warszawa, dnia 30.marca 1927 r.

Drukarnia M. S. Z. Nr. 894. 27.I.27. 12000

1. P R Z E G L Ą D P R A S Y Z A G R A N I C Z N E J.

/B i u l e t y n c o d z i e n n y/.

Nr.71. Warszawa, dnia 30.marca 1927 roku.

1. S P R A W Y P O L S K I E.

POLSKA A Z.S.R.R.

THE TIMES z 26/3. zamieszcza obszerny artykuł kor.warszawskiego o stosunkach polsko-sowieckich w związku z wizytą ministra Patka w Warszawie. Podobno - pisze autor - powrócił on do Moskwy z instrukcjami kontynuowania rokowań w sprawie traktatu o nieagresji. Parafowanie traktatu łotewsko-sowieckiego rozwiało wszelkie nadzieje, by Polska, Łotwa, Estonja i Finlandja na wspólnej konferencji z Sowietami stworzyły Locarno wschodnie. W związku z powyższem rozwojem wypadków, autor wymienia fazy dotychczasowych rokowań, mianowicie: projekt sowiecki z sierpnia ub.roku i memorandum polskie z 30. września ub.roku. Autor pisze, że minister Patek jadąc do Moskwy miał za zadanie zbadanie możliwości zawarcia traktatu o nieagresji. W Polsce tak samo jak w państwach bałtyckich i Niemczech uważa się, że geograficzne położenie nakazuje polityczne porozumienie z Rosją, przytem znaczenie Rosji jako państwa, a nie obecna forma jej rządów odgrywa tu rolę. Jeżeli Polska uważa, że nadszedł czas do porozumienia z Rosją, to składają się na to następujące powody: Rosja i Niemcy zawarły traktat; rosnące obawy, iż Niemcy nie wyrzekną się pretensji do odzyskania "korytarza gdańskiego", Gdańska i G.Śląska, są powodem, iż Polska pragnie mieć traktat, któryby był przeciwwagą układu rosyjsko-niemieckiego, oraz dąży do bardziej ustalonych stosunków na Wschodzie. Ruch rewolucyjny, szerzący się wśród narodowych mniejszości na wschodzie Polski, których zwarta większość mieszka w Rosji Sowieckiej, jest podtrzymywany nadzieją wojny i rewizji polsko-sowieckich granic. Polepszenie stosunków polsko-rosyjskich jednocześnie z wprowadzeniem reform administracyjnych, może usunąć omawianą bolączkę. Poza tem chodzi Polsce o rynki rosyjskie. Autor w zakończeniu pisze: Minister Patek jest zdania, że obecnie można będzie uzyskać lepsze warunki od Sowietów, niż dawniej. Rząd polski zapewne zamierza uzyskać ponowne potwierdzenie traktatu ryskiego i finansowych zobowiązań wobec Polski, zawartych w tym traktacie, a dotychczas nie wykonanych. Dąży się również do mianowania neutralnego przewodniczącego do arbitrażu w komisji pojednawczej. Autor zaznacza, że z całą pewnością można twierdzić, iż rząd polski nie zgodzi się na nic, coby osłabiło autorytet Ligi, lub zmieniło przyjazne stosunki, zadzierzgnięte pomiędzy Polską a W.Brytanją.

CESKE SLOVO z 29/3. pisze, że Polska bynajmniej nie skłania się ku komunizmowi. Jednak chce doprowadzić do zrealizowania traktatu z Sowietami. To jest znacznie więcej, niż uznanie Sowietów, gdyż Polska uznała je już dawno /traktat ryski/. Dowodzi to, iż nie może być mowy o wprzęganiu się do rydwanu Anglji.

CESKO-SLOVENSKA REPUBLIKA z 29/3. Kor. z Warszawy pisze, iż wizyta ministra Zaleskiego w Moskwie nastąpi dopiero wówczas, gdy rokowania z Moskwą o pakt gwarancyjny zostaną znacznie naprzód posunięte.

PRAWDA z 27/3. Kor. "Prawdy" donosi z Charkowa: G.P.U. wykryła jeszcze jedną wielką polską organizację szpiegowską szeroko rozgałęzioną w Płaskirowszczyźnie i okręgu kamienieckim. Aresztowano 50 osób.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

CESKO-SLOVENSKA REPUBLIKA z 29/3. W art.wst. p.t."Przed wyborami w Polsce" pisze, że w związku z przypadającemi wyborami do Sejmu i Senatu, stronnictwa opozycyjne dążą do zmiany ordynacji wyborczej i zmniejszenia liczby mandatów, przez co mogłyby liczyć na uzyskanie większości w następnym Sejmie. Rząd jednak opracowuje swój projekt zmiany ordynacji wyborczej, będącej do pewnego stopnia kompromisem i zapewne jego ostrze będzie zwrócone przeciw będącej w opozycji narodowej demokracji. Prasa zbliżona do rządu zarzuca Sejmowi, że utracił poważanie w narodzie z powodu swej politycznej niemoralności i bezpłodnego zacietrzewienia partajnego. Z pośród partyj politycznych Piastowcy jakoby dążą do zmiany swego dotychczasowego stanowiska wobec Marsz. Piłsudskiego. W kołach miarodajnych - pisze autor - mówi się coraz uporczywiej o tem, że niedaleki jest czas, gdy Piłsudski i Witos podadzą sobie dłonie do wspólnej pracy dla dobra państwa. Z tą chwilą wyjaśniłaby się zupełnie obecna sytuacja i w Polsce nastałyby stosunki normalne.

IL POPOLO D'ITALIA z 26/3. Kor.berliński donosi o zamknięciu sesji sejmu polskiego i zaznacza, że teraz, gdy już uchwalono budżet, jest rzeczą niepewną, czy i kiedy parlament będzie zwołany. Zamknięcie sesji podług korespondenta wywołało głębokie zdumienie wśród posłów, którzy właśnie zajęci byli intensywną pracą ustawodawczą.

VREME z 22/3. /Jugosławja/ podaje: Dr.Ninczicz b.jugosłowiański minister spraw zagranicznych w swej mowie w Skupsztynie powiedział m.in. co następuje: "Z zadowoleniem skonstatowano u nas, że stosunki między Niemcami i Polską są na drodze ku znacznej poprawie. Korzystne rezultaty konsolidacji Polski robią jaknajlepsze wrażenie w naszej opinji publicznej. Podpisanie paktu przyjaźni było jedyną manifestacją istniejących już serdecznych stosunków między nami.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SPRAWA ROZBROJENIA.

THE MORNING POST z 26/3. Kor. dypl.pisze iż w kołach entuzjastów rozbrojeniowych wyrażane jest wielkie zadowolenie z powodu stanowiska rządu szwajcarskiego, który nie sprzeciwi się temu, by konferencja rozbrojeniowa odbyła się poza granicami

Szwajcarji. Rosja Sowiecka wobec tego może wziąć udział w konferencji. Zawsze uważano, iż na skutek nieobecności Rosji na konferencji Polska i inne państwa graniczące z Rosją, nie będą mogły dać definitywnych zobowiązań w sprawie rozbrojenia.

VOSSISCHE ZEITUNG z 30/3. v.Oertzen omawia wyniki dotychczasowe niemieckiej konferencji rozbrojeniowej i uważa projekt francuski za lepszy od angielskiego. Wprawdzie angielski projekt lepiej określa kontrolę nad rezerwami armji, lecz francuski obejmuje obowiązek zawiadamiania Sekretarjatu Ligi Narodów o zamierzonej mobilizacji, co jest wielką moralną gwarancją pokoju. Najbardziej wyróżnia się projekt francuski żądaniem stałej kontroli rozbrojeniowej przez co Paul Boncourt pragnie usunąć wątpliwości Ameryki co do tej dziedziny.

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

PRAWDA z 27/3. W art.wst. w słowach dosadnych i gwałtownych atakuje anglików i amerykanów z powodu zbombardowania Nankinu, które nazywa "niesłychanem i koszmarnem przestępstwem". M.in. autor pisze: "Czy to ma być polityka niemieszania się do spraw Chin? 7.000 zabitych spokojnych obywateli nankińskich - to płód imperjalistycznego "niemieszania się". " Wy kaci chińskiej wolności " rozstrzelaliście tysiące,lecz przeciwko wam powstaną jeszcze gwałtowniej tłumy, miljony, setki miljonów chińczyków. Rewolucja chińska zwycięży, choćbyście usiali jej drogę górą trupów. Wy - szerzyciele kultury! przed wzrokiem proletarjatu międzynarodowego nie ukryje się wasza podła gra. Powstanie on w obronie tych, których palicie żywcem. Proletarjat rzuci wam w twarz: złodzieje, bestje, kaci! Wiedzcie wy, cywilizowane chamy, że 10.000.000 zorganizowanych sowieckich proletarjuszów śle wam przekleństwo. Wiedzcie, że krew wzburzy się w żyłach każdego robotnika sowieckiego na wieść o pożarze Nankińskim. Jeszcze silniej zewrą się w uścisku ręce robotników Związku sowieckiego i nieszczęśliwych robotników chińskich. " Autor kończy artykuł okrzykiem: "Niech żyje rewolucja chińska!"

THE DAILY MAIL z 28/3. w art.wst.pisze, że zbrodnie popełnione przez wojska kantońskie w Nankinie dokonane zostały z inspiracji Borodina i innych przywódców sowieckich, znajdujących się przy armji kantońskiej. Autor zapytuje w imię czego rząd angielski pozwala doradcom chińskich zbrodniarzy pozostawać w Anglji. Po wypadkach w Nankinie ambasada bolszewicka powinna być natychmiast wyrzucona z Anglji.

THE MORNING POST z 28/3. pisze w art.wstępnym, iż musi być rzeczą jasną dla wszystkich, że tylko obecność wojsk angielskich uchroniła Szanghaj od tego samego losu, jaki spotkał Nankin. Postępowanie wojsk kantońskich jest takie, jakiego można było się spodziewać po armji, która swe wyćwiczenie i ducha zawdzięcza bolszewikom rosyjskim.

IL POPOLO D'ITALIA z 27/3. pisze: B.minister spraw zagranicznych Hr. Sworza jedzie do Chin jako korespondent Journal des Debats. Dziennik pisze z tego powodu: "Wiadomo, że poglądy włoskie na sprawy dalekiego wschodu nie są bynajmniej jednakowe z francuskimi, a jednak dawny minister i ambasador włoski waha się dawać wyraz swym ideom o sytuacji w Chinach, na pewno sprzecznym z polityką włoską - na łamach dziennika francuskiego. Journal des Debats jest ponadto największym nieprzyjacielem Włoch w całej prasie francuskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

VOSSISCHE ZEITUNG z 26/3. W art.wst.p.t. "Czy suwerenność krajów?" przypomina Dr.Wilhelm Mommsen, że dzieje unitaryzmu /doprowadzenia do jednolitości ustroju Niemiec/ nie miały szczęścia, ponieważ jego zwolennicy zdradzali tę ideę, gdy tylko otrzymywali tekę ministra w jakimkolwiek rządzie krajowym. Obecnie gdy największe państwo związkowe Prusy - dzięki rządowi Brauna jest za jednolitością państwa, /gdy dotychczas były jej stale przeciwne/ to Rząd Rzeszy a w szczególności min.Keudell opowiada się za federalizmem.

Autor na podstawie faktów historycznych dowodzi, że federalizm nie posiada tytułu do ochraniania go, jako zabytku staroniemieckiego w przeciwieństwie do centralizmu, wytworzonego we Francji; raczej dzieje Niemiec przepełnione są zaborami - zaznacza autor, a nawet powstanie Rzeszy było przez Bismarcka dobrze przygotowanym aktem wymuszenia wobec większości państw Rzeszy.

"Droga prowadzi naprzód, albo wtył - pisze - i nie ulega wątpliwości, po której stronie opowiedzieć się powinien ten, kto uświadomi sobie stosunek między poszczególnym krajem a jednolitem państwem".

KOENIGSBERGER HART.ZTG. z 26/3. W art.wst.p.t."Ostrzeżenie Prus przed powrotem Wilhelma II. pisze, że przygotowania Herminy, drugiej żony Wilhelma, poczynione w Berlinie, oraz jego wywiad, udzielony zagranicznemu dziennikarzowi, dowodzą, iż były cesarz pozostał zawsze nieobliczalnym i nagłym w swych poczynaniach /Wilhelm der Plötzliche/ jakim był zawsze i niczego się w ostatnich latach nie nauczył. Nie wystarcza mu nawet nauczka, jaką mu dali Niemiecko-Narodowi. Przed kilku laty zgłosił swoją kandydaturę na ich honorowego prezesa, lecz Niemiecko-Narodowi grzecznie ją uchylili. Posiada on zupełnie fałszywe pojęcie o tem, jakie skutki wewnętrzno- i zewnętrzno-polityczne wywołałoby jego zjawienie się w Berlinie. Autor dziwi się, że są jeszcze w Niemczech ludzie, którzy przywiązują jakąkolwiek wagę do oklepanych oświadczeń ludzi z jego otoczenia. Można przypuszczać, że ci panowie wszystko uczynią, aby odegrać to, co tak lekkomyślnie przegrali w r.1918.

Autor uważa za słuszny krok premjera Brauna, który w tej sprawie ostrzegł kanclerza Marxa; ponieważ ustawa o ochronie republiki wygasa dnia 27.lipca b.r., pozostaje albo przedłużyć ją, albo opracować nową ustawę, chroniącą republikę przed zakusami monarchistów. W końcu autor podkreśla, że oprócz tych dwóch, trzeciego wyjścia z tej sytuacji niema, i to również dla Niemiecko-Narodowych, których przedstawiciel ma tekę ministra konstytucji.

VOSSISCHE ZEITUNG I BERL.TAGEBLATT z 26/3. poświęcają dłuższe artykuły protestujące przeciwko powrotowi Wilhelma i popierające akcję premjera pruskiego Brauna.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

LIETUVIS z 26/3. omawiając sytuację polityczną na Litwie pisze, że życie polityczne Litwy weszło w okres tragiczny. Przyczyną tego jest niezmieniona dotychczas konstytucja państwowa, uniemożliwiająca pociągnięcie do odpowiedzialności posłów z lewicy, marzących o nowym przewrocie zbrojnym. Dziennik uważa

że należy temu położyć kres. Każdy lojalny obywatel Litwy zgodzi się z tem, że przedewszystkiem trzeba chronić od zagłady państwo a nie konstytucję, która po przewrocie z 17.grudnia stała się martwą literą. Społeczeństwo narodowe Litwy wierzy, że rząd Waldemarasa uniemożliwi przeciwpaństwową akcję lewicy.

RYTAS z 26/3. omawiając trudne położenie gospodarcze Litwy, pisze m.in.: Przyczyną tego stanu jest brak rynków zbytu. Większość sąsiadów Litwy wprowadziła u siebie duże cła wwozowe, np.Niemcy wogóle nie zezwoliły zupełnie na wwóz mięsa i koni. Ogólnie biorąc, cła wwozowe wszystkich krajów są wyższe od litewskich, skutkiem czego Litwa stała się też "żyłą złotonośną", z której czerpią wszysey prócz swoich. W celu uniknięcia tego stanu rzeczy został opracowany projekt podniesienia cła wwozowego conajmniej dwu-krotnie. Niestety, projekt powyższy upadł: socjaliści i ludowcy uniemożliwili rządowi Waldemarasa przyjście z pomocą rolnikom litewskim. Opozycja dążąc do obalenia rządu, nie troszczy się o polepszenie sytuacji ekonomicznej kraju.

LIETUVA z 26/3. omawiając zbliżające się wybory do sejmiku kłajpedzkiego, m.in.pisze, że "Einheitsfrontlerowcy" dążą do stworzenia z Kłajpedy kości niezgody pomiędzy Niemcami a Litwą. Magistrat kłajpedzki ponownie odmówił wciągnięcia na listy wyborcze osób, przybyłych z Litwy. Rząd litewski z tego powodu znów odłożył wybory na czas nieokreślony. Zaś niemieccy działacze kłajpedzcy będą się tłumaczyć przed swymi wyborcami, że rząd Waldemarasa doprowadza kraj do ruiny, że uniemożliwia polepszenie sytuacji ekonomicznej obszaru kłajpedzkiego. W końcu dziennik wskazuje na fatalne skutki do jakich w końcu doprowadzi polityka "Einheitsfrontlerowców".

3. NOTATKI I INFORMACJE.

THE DAILY MAIL z 25/3. Baldwin przy odsłonięciu portretu Austena Chamberlaina w Cordwwainers Hall w Londynie, mówił o jego zasługach, położonych dla dzieła pokoju. Minister spraw. zagr. Chamberlain w odpowiedzi oświadczył, że im częściej wyjeżdża do Genewy na konferencje i rozmawia z przedstawicielami innych państw, tem bardziej się przekonywuje, że wiele rywalizacji jest sztucznych. Podejrzenia, które psują stosunki pomiędzy poszczególnemi państwami, są często nieuzasadnione.

THE MORNING POST z 25/3. pisze, że 8/kwietnia odbędzie się w Londynie konferencja pomiędzy przedstawicielami przemysłu włoskiego i angielskiego. Będzie to trzecia z szeregu konferencyj. Pierwsza odbyła się wgrudniu /anglo-niemiecka/, zaś druga w lutym /anglo-francuska/.

LIETUVA z 21/3. omawiając obchód 5-letniej rocznicy założenia uniwersytetu litewskiego w Kownie, m.in.pisze, że uniwersytet stał się centrum życia kulturalnego Litwy. Pod względem naukowym uniwersytet litewski nie jest gorszy od wielu zagranicznych. Cieszy się on zaufaniem młodzieży akademickiej, o czem świadczy fakt wymowny, że duży procent studentów stanowią /mniej/szości narodowe, które zamiast wyjeżdżać zagranicę, obierają Kowno.

LE JOURNAL DE L'EST z 26/3. W czasie wizyty prezyd.T.G. Masaryka u prezydenta Rep.Szwajcarskiej Motty była poruszana sprawa utworzenia poselstwa szwajc.w Pradze oraz ratyfikowania traktatu handl. Posłem akredytowany ma być poseł szwajc. w Warszawie.